

Do Pana(i) w

W związku z zgłoszonym roszczeniem do byłej Kasy Emerytalnej dla (.) (nauczycieli) (.) itd. z tytułu uczestnictwa w tej Kasie, Komisja Likwidacyjna wyjaśnia, że myśl art. 6 ustawy z dnia 14. marca 1933 r. (Dz. U. Nr. 21, poz. 146. dla udowodnienia swej pretensji powinien Pan(i) nadesłać w ciągu dni 30 od daty doręczenia niniejszego pisma następujące dokumenty:

- 1) dowód przynależności państwowej (poświadczenie obywatelstwa) lub wyciąg z ksiąg ludności stałej, bądź inny dokument, stwierdzający obywatelstwo Pana(i);
- 2) dowody, stwierdzające tak fakt jak i czasokres uczestnictwa Pana(i) w byłej Kasie Emerytalnej i wysokość wpłat, dokonanych do powyższej Kasy;
- 3) dowody, stwierdzające, że nie podjął Pan(i) wkładów z powyższej Kasy;
- 4) deklaracji, że nie pobiera Pan(i) zaopatrzenia emerytalnego i nie pozostaje w służbie, uprawniającej do takiego zaopatrzenia. (Jeżeli pobiera Pan(i) zaopatrzenie, należy wskazać z jakiej instytucji, względnie, o ile pozostaje Pan(i) w służbie uprawniającej do zaopatrzenia emerytalnego, należy wskazać tę służbę).

Nie złożenie w powyższym terminie żądanych dowodów może spowodować oddalenie roszczenia.

podpis
Przewodniczący Komisji
Likwidacyjnej.

WYJAŚNIENIE.

Dla wyjaśnienia wątpliwości w sprawie dowodów, jakie należy nadsyłać dla udowodnienia roszczeń, zgłoszonych z tytułu uczestnictwa w b. Kasie

Emerytalnej nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych, o ile chodzi o stwierdzenie okoliczności: 1) iż zgłaszający roszczenie należał do Kasy i 2) że wkładów swych z Kasy nie wycofał, komunikuje się co następuje:

Do pkt. 1. Ponieważ według statutu b. kasy emerytalnej nauczycieli i nauczycielek ludowych uczestnicy tej kasy dzielili się na dobrowolnych i przymusowych, zgłaszający roszczenie winien przede wszystkim wyjaśnić, czy był on dobrowolnym czy przymusowym uczestnikiem Kasy, jak długo do kasy należał, gdzie w czasie swego uczestnictwa w kasie pracował (należy podać szkoły), w jakiej wysokości i od jakiej sumy uposażenia wpłacał on kasie z tytułu swego uczestnictwa składki, oraz ile ogółem na dobro kasy wpłacił. Przytoczone wyjaśnienia winny być poparte odpowiednimi dokumentami (odezwy Zarządu Kasy, kierowane do uczestnika, zaświadczenia właściwych władz o pracy w szkolnictwie i uczestnictwie w kasie, kwity z dokonanych wpłat oraz inne dokumenty, potwierdzające przytoczone przez uczestnika okoliczności).

Uczestnicy dobrowolni w szczególności winni nadesłać kwity z dokonanych wpłat oraz potwierdzenia Zarządu Kasy o zaliczeniu ich w poczet uczestników Kasy.

Uczestnicy przymusowi, którzy takimi dowodami nie rozporządzają, mogą udowodniać swe uczestnictwo w kasie przez złożenie dokumentów, stwierdzających sam fakt pracy przez odnośny okres czasu w charakterze nauczycieli ludowych pod warunkiem jednak, iż równocześnie złożą dowody, iż praca w szkołach, w których pracowali powodowała przymusowe uczestnictwo w b. kasie nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych. Złożone dokumenty, stwierdzające pracę w szkolnictwie winny wskazywać także wysokość otrzymywanych poborów.

W razie nie posiadania dokumentów, stwierdzających powołane okoliczności, przymusowi uczest-

nicy kasy mogą powyższe dane, a mianowicie: 1) fakt pracy w szkolnictwie, 2) wysokość otrzymywanych poborów i 3) okoliczność, iż praca w odnośnej szkole powodowała przymusowe uczestnictwo w b. kasie nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych, udowodnić zaświadczeniem, podpisanym przynajmniej przez dwóch wiarogodnych świadków, przede wszystkim z grona osób, które w odnośnym okresie wspólnie ze zgłaszającym roszczenie w szkolnictwie pracowały. Świadkowie ci powinni przytoczyć w zaświadczeniu źródło posiadanych wiadomości (np. że wspólnie z Panem(ią) pracowali w jednej i tej samej szkole, względnie miejscowości. Podpisy świadków należy urzędownie uwierzytelnić a więc przez Zarząd Gminy, władzę przełożoną świadka, lub przez notariusza.

Do pkt. 2. Dla udowodnienia okoliczności, iż uczestnik wkładu swego w Kasie nie zrealizował, należy złożyć dowody, iż uczestnik nie był w czasie wojny ewakuowany do Rosji i do chwili opuszczenia miejscowości, w której pracował, przez b. władzę rosyjskie pełnił swą pracę w szkolnictwie, względnie, o ile był ewakuowany do Rosji, — iż do dn. 1. I. 1918 r. był zatrudniony w szkolnictwie.

Dla udowodnienia wskazanych okoliczności należy złożyć zaświadczenie właściwych władz, względnie zaświadczenie podpisane przez 2-ch świadków analogicznie do zaświadczenia wskazanego w pkt. 1.

UWAGA do pp. 1. 2.

Nadmieniam się, iż zaświadczenia świadków, o których mowa w pp. 1 i 2, winny zawierać bezpośrednio przed podpisaniem świadków klauzulę, iż świadkowie gotowi są stwierdzić okoliczności, przytoczone w zaświadczeniu, przysięgą, że ręczą za ich prawdziwość pod odpowiedzialnością karną i cywilną, obejmującą zwrot wszelkich szkód i strat, jakieby mogły wynikać na skutek potwierdzenia nieprawdziwych danych.

MEMORIAŁY

wniesione dnia 5 lipca br. przez Prezydium Komitetu Porozumiewawczego

Do Pana Ministra Skarbu

I.

Zapowiedź wniesienia do Ciał Ustawodawczych nowego projektu ustawy emerytalnej wywołała wśród ogółu emerytów państwowych duże zaniepokojenie.

Jak powszechnie wiadomo, uposażenie emerytalne obniżone ostatnio w trojaki sposób, t. j. podatkiem nadzwyczajnym od wynagrodzeń, dekretem, odliczającym część lat służby t. zw. „zaborezej“ i podwyżką podatku rochodowego, nie wystarczają obecnie, zwłaszcza przy wzrastającej drożyznie, na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb życiowych. W tym stanie rzeczy ogół emerytów państwowych oczekuje z niecierpliwością tej chwili, która umożliwi Rządowi przyjście im z jakąkolwiek pomocą.

Będzie to możliwe netylko wtedy, gdy sytuacja finansowa Skarbu Państwa wykaże stałą poprawę, gdy polityka gospodarcza Rządu spowoduje podniesienie dochodu społecznego — ale także wtedy, gdy wydane będą zarządzenia, zmierzające do normalizacji budżetu emerytur.

Sprawozdawca budżetu emerytur w Senacie stwierdził w czasie ostatniej sesji zwyczajnej, że „jak długo nie zostanie zmieniony obecny system przenoszenia na emeryturę i pensjonowania nie zostaną ograniczone do wydatków istotnej potrzeby,

utrzymanie wydatków na emerytury na poziomie obecnym będzie możliwe tylko drogą ustawicznych nowych obniżek świadczeń emerytalnych“.

Podobny pogląd wyraża także p.prof. Jerzy Michalski w swej książce („Zagadnienie emerytalne w Państwie Polskim, str. 124) zgłaszając następujące postulaty:

1. „Na pewien dłuższy przeciąg czasu np. trzech lat, należałoby ustawowo ograniczyć możliwości przenoszenia w stan spoczynku do minimum“.

2) „powołać niezwłocznie młodych emerytów najpierw do 35-tego po tym do 40-tego następnie do 45-tego roku życia, do służby, dopóki olbrzymi ich rezerwuuar nie zostanie wyczerpany.

Komitet Porozumiewawczy Organizacji Emerytalnych uważa, że zarządzenia takie powinny stanowić wstęp do wszelkich projektów ustawodawczych, gdyż dopiero one dostarczyły by elementów orientacyjnych, na jakich podstawach oprzeć należy przyszłą ustawę. Nie można też pominąć milezeniem, że jeśli nowy projekt nie ma stanowić tematu do dalszych nowelizacji, których dotychczas mamy dzie sięć, będzie niezbędnym oparcie jego na szczegółowej statystyce jakościowej i ilościowej, zaleconej na str. 119 i nast. cytowanej wyżej książki.

Stwierdzić należy, że dotychczas nie został spełniony żaden z warunków umożliwiających opracowanie racjonalnego projektu ustawy emerytalnej. Pora obecna, ogólnego podniecenia i rozgoryczenia z powodu niedotrzymania przyrzeczeń, nie sprzyja zasadniczemu załatwieniu tak doniosłego problemu. Nie wydano dotychczas żadnych zarządzeń, zmierzających do odeciążenia budżetu emerytur, wskutek czego ogół emerytów państwowych pojmując zapowiedź nowej ustawy jako groźbę dalszych ograniczeń ich szczupłych praw, przeciw czemu musiały by się jednomyślnie oświadczyć netylko wszystkie organizacje emerytalne ale jak wierzymy, także Ciała Ustawodawcze i cała opinia społeczna.

Komitet Porozumiewawczy Organizacji Emerytalnych uważa nadal za najpilniejszą, sprawę uchylenia krzywdzących postanowień dekretu z dnia 22 listopada 1935 roku, jak niemniej zniesienie nadzwyczajnego podatku od wynagrodzeń i równocześnie prosi usilnie Pana Ministra o zaniechanie zamiaru wnoszenia nowego projektu ustawy emerytalnej.

(—) Dr Koncewski	(—) Gizella	(—) Zaremba
Sekretarz	Wiceprezes	Za prezesa

Do Pana Prezesa Rady Ministrów

II.

Komitet Porozumiewawczy Organizacji Emerytalnych ma zaszczyt prosić Pana Prezesa Rady Ministrów o uwzględnienie szczególnie ciężkiego położenia materialnego emerytów państwowych — wobec wzrastającej drożyzny. Głodowe ich uposażenia zostały szczególnie dotkliwie zmniejszone dekretemi z końca roku 1935, odliczającymi od wysługi emerytalnej część lat służby t. zw. „zaborezej“. Krzywdzący charakter tych dekretoów uznany został przez Rząd, Ciała Ustawodawcze i przez opinię społeczną.

Wedle oficjalnych przyrzeczeń, dekrety te miały być uchylone jeszcze w ciągu zwyczajnej sesji Ciał Ustawodawczych. Do budżetu państwowego na rok 1937/38 wstawione zostały na ten cel odpowiednie kredyty. Niestety, wskutek połączenia z tą sprawą

krzywdzącej nowelizacji niektórych artykułów ustawy emerytalnej z roku 1923, dekret listopadowy nie został uchylony i mimo danych zapewnień nie był też rozpatrywany na nadzwyczajnej sesji Ciał Ustawodawczych, co pogrąża nadal emerytów państwowych w wyjątkową nędzę.

Wedle słów p. sprawozdawcy budżetu emerytur w Senacie, odejście emerytom lat służby da się porównać tylko z zabraniami części ziemi rolnikom, lub wkładów bankowych kapitalistom.

Jest zatem rzeczą zrozumiałą, że usunięcie krzywdy, wyrządzonej omawianym dekretem, powinno mieć charakter przywrócenia praw niesłusznie odejętych i nie może żadną miarą dawać podstawę do dalszego pokrzywdzenia.

Ponieważ uchylenie dekretu z roku 1935 napotkało na trudności tylko z powodu dodatkowych postanowień zawartych w projekcie nowelizacji dekretu, przeto Komitet Porozumiewawczy Organizacji Emerytalnych pozwala sobie prosić Pana Prezesa Rady Ministrów o umieszczenie noweli, uchylającej dekret z r. 1935 bez żadnych postanowień, krzywdzących poszczególne grupy emerytów państwowych, na porządku dziennym najbliższej sesji Ciał Ustawodawczych.

Za Komitet Porozumiewawczy

(—) Dr Koncewski	(—) Gizella	(—) Zaremba
Sekretarz	Wiceprezes	Za prezesa

Listy z kraju

SOCHACZEW

Serdecznie dziękuję panom za Ich trudy i starania, za Ich poświęcenie i za obronę biednych pokrzywdzonych emerytów.

„Emeryta“ czytam od początku do końca po dwa razy, chodzę do wszystkich emerytów i czytam im „Emeryta“ i zachęcam i namawiam do zapisywania się na członków i do zaprenumerowania „Emeryta“, co częściowo mi się udaje.

Tu, w Sochaczewie i okolicy jest dużo różnych emerytów, między nimi nawet zamożnych, którzy życie urządzili sobie bardzo wygodnie i jest im z tym dobrze. Ci o niczym nie chcą wiedzieć i groszą żaluja. Są to pasażerzy, którzy czekają tylko na gotowe, takich ludzi powinno się piętnować jako szkodników. Co za ironia i niesprawiedliwość w obecnych czasach, jedni oływają w dostatkach, drudzy, z takimi samymi prawami, z głodu umierają z dziecińi; to jest cała tragedia życiowa.

Jest źle, jest bardzo źle, trzeba krzyczeć na całe gardło że biednym emerytom dzieje się wielka krzywda, niech cały świat wie o tej niesprawiedliwości.

Ja jestem w podeszłym wieku, przekroczyłem 70 lat życia, na służbie państwowej przesłużyłem bez przerwy i bez urlopów przeszło 40 lat, zajmo-

wałem różno odpowiedzialne stanowiska, na służbie polskiej byłem około 10 lat, ze służby zwolniono mnie, dziś nie mam żadnych środków do życia, oprócz otrzymywanej emerytury, którą zmniejszono mi do połowy. Mam liczną rodzinę, na swoim utrzymaniu 7 osób — jest mi bardzo ciężko, ciężko pracuję aby tylko coś dorobić, aby tylko dzieci wychować na dobrych ludzi i prawych obywateli — nie uchylam się od żadnej pracy i czekam zniłowania Bożego. Namawiam kolegów emerytów i zachęcam żeby nie żalowali grosza i sam co będę mógł, będę dawał na propagandę prasową, bo wszyscy emeryci, jak jeden mąż powinni być członkami, prenumerować „Emeryta“ i wspólnie ofiarnie pracować i zasilać kasę na propagandę prasową, a nie lekceważyć, ironizować i krytykować, jak to robią niektórzy emeryci.

Przesyłam 2 zł. znaczkami pocztowymi na propagandę prasową, zebrane od kolegów. Przepraszam bardzo, że się tak obszernie rozpisałem — przy niniejszym załączam wycinek z gazety „Goniec Warszawski“ z dnia 18 lipca br. Nr. 137 z artykułem „100 posad p. Jędrzejewicza, od wojska do baletu“ w celu zadokumentowania, jak to niektórym panom w Polsce dobrze się powodzi.

Łączę wyrazy szacunku
B. Fr.

Odpowiedzi Redakcji

WPan Świestowski: Wyjaśnienie w tej sprawie znajdzie WPan w numerze 13 „Emeryta“ pod szyfrą WP. Sokół.

Ministerstwo Komunikacji stoi na stanowisku, że specjalnie u Kolejarzy dodatek na mieszkanie stanowi część integralną uposażenia i dlatego należy pobierać od niego podatek dochodowy tak jak od uposażenia.

Jeżeli moglibyśmy udowodnić, że to stanowisko nie jest zgodne z ustawą uposażeniową Kolejarzy, natenczas skarga przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym miała by powodzenie.

Wieliczka: O nowej ustawie emerytalnej napiszemy w najbliższym numerze. Najbliższy Zjazd Ogólny delegatów Zrzeszeń emerytalnych odbędzie się w Warszawie wdrugiej połowie września ewent. z początkiem października br.

Sprawy nie zaniedbujemy, z jakimi trudnościami musimy walczyć wynika to z każdego numeru „Emeryta“. Nie naszą winą jest, iż zobowiązania wobec członków Sejmu i nas nie zostały dotzymane.

WPan Petka: Wyjaśnienie o obowiązku opłacania przez WPana podatku specjalnego otrzyma WPan po powrocie z urlopu wypoczynkowego referenta spraw skarbowych.